

Sygn. akt: I C 161/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Garwolinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Michał Przeworski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Makulec

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2016 r. w Garwolinie

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę 3271,34zł

I zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. S. kwotę 2.188, 54 zł (dwa tysiące sto osiemdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt cztery grosze) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 marca 2014r do dnia 31 grudnia 2015r oraz od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

II w pozostałej części powództwo oddala,

III zasądza od powoda J. S. na rzecz pozwanego Banku (...) S.A. w W. kwotę 292(dwieście dziewięćdziesiąt dwa)złote tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, w pozostałej części koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt **I C 161/16**

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w Garwolinie I Wydziału Cywilnego wpłynął pozew J. S. przeciwko Bankowi (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 3.271,34zł (pozew – k. 2-3). W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż dochodzona kwota to należności która została pobrana z rachunku bankowego powoda przez stronę pozwaną w dniu 26.10.2013r.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W dniu 18.03.2005r. powód zawarł ze stroną pozwaną umowę nr (...) o kredyt i elektroniczną kartę płatniczą. W ramach w/w umowy prowadzony był rachunek nr (...). Zgodnie z zapisem par. 5 pkt. 2 w/w umowy bank obciążał rachunek powoda nr (...) na który to bieżący rachunek wpływały dochody pozwanego (umowa k. 8-10 akt I C 92/10).

W dniu 21.02.2007r. Bank (...) S.A. w W. wypowiedział powodowi umowę nr 6698270 kredyt i elektroniczną kartę płatniczą. Pismo zawierające w/w wypowiedzenie zostało doręczone powodowi w dniu 26.02.2007r. (pismo k. 12, (...)

k. 11 akt I C 92/10). W kwietniu 2007r. doszło do skutecznego rozwiązania przedmiotowej umowy tj. po upływie 45 dni od dnia 26.02.2007r.

Na podstawie wniosku (...) Sp. z o.o. w B. z 11.07.2008r skierowanym do komornika sądowego przy SR w Pułtusk P. T. zostało wszczęte przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne dotyczące innej należności niż przedmiotowa. W toku tego postępowania doszło od zajęcia wierzytelności powoda z rachunków bankowych prowadzonych przez Bank (...) S.A. w W.. W dniu 28.07.2008r. doszło do skutecznego zajęcia rachunku bankowego prowadzanego na rzecz powoda nr (...) (k. 21, 28 akt Km 667/08) przy czym powyższe zostało odnotwane w systemie informatycznym banku w dniu 31.07.2008r. (wydruk zajęcia komorniczego k. 52, pismo z dnia 11.12.2013r. k. 9) .

Postanowieniem z dnia 22.09.2008r. komornik sądowy przy SR w Pułtusk P. T. przekazał w/w sprawę egzekucyjną do dalszego prowadzenia według właściwości komornikowi sądowemu przy SR w Garwolinie (k. 32 akt Km 667/08). Dalsze postępowanie było prowadzone przez komornika sądowego przy SR w Garwolinie za sygn. akt Km 1066/08. W toku tego postępowania nie doszło do zwolnienia z zajęcia przedmiotowego rachunku bankowego i samo postępowanie nadal jest prowadzone (akta Km 1066/08).

Pozwem z dnia 5.05.2010 r. Bank (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od J. S. kwoty 1.936,70zł wraz z odsetkami umownymi jako nieuiszczonej należności wynikającej z umowy nr (...) o kredyt i elektroniczną kartę płatniczą. W toku postępowania J. S. podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. (...) Banku (...) S.A. w W. uznał zarzut przedawnienia i wyrokiem z dnia 4.11.2010r. Sąd Rejonowy w Garwolinie oddalił powództwo (pozew, pismo z dnia 29.10.2010r. wyrok akta I C 92/10).

Pismem z dnia 11.04.2011r. doszło do wypowiedzenia wobec powoda umowy o prowadzenia rachunku bankowego nr (...) (pismo z dnia 11.12.2013r. k. 9). W dniu 26.10.2013r. doszło do zamknięcia rachunku bankowego nr (...) (pismo z dnia 6.12.2016r. k. 120-121). Pismem z dnia 11.12.2013r. Bank (...) S.A. w W. poinformował powoda, iż dokonał potrącenia m.in. przedmiotowej należności wynikającej z umowy nr (...) o kredyt i elektroniczną kartę płatniczą z kwotą znajdującą się na rachunku bankowym, powoda nr (...) (k. 9).

W ocenie Sądu powództwo jest zasadne w części i podlega uwzględnieniu do kwoty wskazanej w pkt. 1 orzeczenia zaś w pozostałej części podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 498 § 1 i 2 k.p.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

„ Aby mogło dojść do potrącenia muszą być spełnione łącznie cztery przesłanki: wzajemność wierzytelności, jednorodzańowość świadczeń, wymagalność wierzytelności i zaskarżalność wierzytelności. Przede wszystkim jednak o potrąceniu wierzytelności można mówić jedynie wówczas, gdy wierzytelność taka istnieje (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 kwietnia 2016 r. I ACa 919/15, LEX nr 2061772).

W pierwszym rzędzie stwierdzić należy, iż co do zasady pomiędzy stronami istniała wzajemność wierzytelności. Pozwany po skutecznym wypowiedzeniu wobec niego umowy nr (...) o kredyt i elektroniczną kartę płatniczą od kwietnia 2007r. był obciążany zapłatą należności wynikających z tej umowy jednocześnie pozwany bank prowadził w tym czasie na rzecz powoda rachunek bankowy nr (...).

„Przechowywanie środków pieniężnych, o którym mowa w art. 725 k.c., sprowadza się do stanu, w którym posiadacz rachunku aktualnie nie realizuje swojej wierzytelności, to znaczy, nie domaga się wypłaty gotówki ani nie poleca przeprowadzenia rozliczenia. W razie zwrotu gotówki wierzytelność posiadacza rachunku do "jego" banku wygasa. Taki sam skutek powstaje w przypadku zrealizowania polecenia rozliczeniowego z tym, że równocześnie z momentem uznania rachunku bankowego beneficjenta rozliczenia przekazywaną kwotą powstaje po stronie tegoż beneficjenta

"jego własna" wierzytelność w stosunku do "jego" banku (którym może być ten sam bank) obejmująca wypłaty gotówkowe oraz "wypłaty" w formie rozliczeń bezgotówkowych. Tak więc, jeśli umowa rachunku bankowego nie stanowi inaczej, stan rachunku bankowego osoby, która wydała polecenie przelewu, określający wysokość jej wierzytelności w stosunku do banku prowadzącego rachunek o wypłatę zgromadzonych na nim środków, zostaje ograniczony dopiero w momencie wykonania jej dyspozycji, czyli obciążenia rachunku konkretną kwotą. Zanim to nastąpi, posiadacz rachunku ma w stosunku do banku prowadzącego rachunek wierzytelność o wypłatę wszystkich zgromadzonych na nim środków (...)" (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 marca 2015 r. I ACa 40/15, LEX nr 1770856).

Jednakże przed zajęciem komorniczym nie istniała wierzytelność przysługująca powodowi względem pozwanego banku. Z wydruku rachunku bankowego powoda wynika, iż na chwilę powstania wierzytelności banku tj. kwiecień 2007r. jak i zajęcia na rachunku tym brak było środków które umożliwiałyby dokonanie potrącenia. Od kwietnia 2007r. do września 2007r. saldo rachunku było ujemna zaś od września 2007r. do lipca 2008r. nie przekraczało kwoty 2000zł. Tym samym nie było wystarczających środków do dokonania takiego potrącenia zaś sama możliwość chociaż częściowego potrącenia pojawiła się dopiero we wrześniu 2007r. Jednocześnie bank nie mógł skutecznie złożyć oświadczenia o potrąceniu bowiem zgodnie z art. 505 pkt. 1 k.p.c. nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności nieulegające zajęciu.

Tym samym wysokość salda rachunku pozwanego (prowadzonego także i dla H. P.) nie pozwalały na dokonanie potrącenia bowiem były to kwoty wolne od zajęcia. Wierzytelność po stronie powoda względem banku w postaci przechowywanie środków pieniężnych istniała dopiero od września 2007r. kiedy to saldo było dodatnie ale nie pozwalało na dokonanie nawet częściowego potrącenia. Zgodnie z art. 54 ust 1 i 2 ustawy z 29.08.1997r. prawo bankowe środki pieniężne znajdujące się na rachunkach oszczędnościowych, rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych oraz na rachunkach terminowych lokat oszczędnościowych jednej osoby, niezależnie od liczby zawartych umów, są wolne od zajęcia na podstawie sądowego lub administracyjnego tytułu wykonawczego do wysokości trzykrotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, bez wypłat nagród z zysku, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za okres bezpośrednio poprzedzający dzień wystawienia tytułu wykonawczego. Środki pieniężne zgromadzone na rachunku oszczędnościowym, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym oraz na rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej prowadzonym dla kilku osób fizycznych są wolne od zajęcia do wysokości określonej w ust. 1, niezależnie od liczby współposiadaczy takiego rachunku.

W ocenie Sądu istniały też pozostałe warunki skutecznego potrącenia tj. jednorodność świadczeń, wymagalność wierzytelności i zaskarżalność wierzytelności co oznacza możliwość dochodzenia ich przed sądem lub przed innym organem państwowym. Pozwany bank miał możliwość dokonanie takiego potrącenia od kwietnia 2007r.

Jednocześnie strona pozwana stwierdziła, iż nie mogła dokonać potrącenia po dniu do 31.07.2008r. kiedy to doszło do zajęcia rachunku bankowego w sprawie Km 667/08. Zdaniem Sądu należy wskazać na treść art. 504 k.c. zgodnie z którym zajęcie wierzytelności przez osobę trzecią wyłącza umorzenie tej wierzytelności przez potrącenie tylko wtedy, gdy dłużnik stał się wierzycielem swego wierzyciela dopiero po dokonaniu zajęcia albo gdy jego wierzytelność stała się wymagalna po tej chwili, a przy tym dopiero później aniżeli wierzytelność zajęta.

„Wyłączenie potrącenia z powodu zajęcia wierzytelności nie ma jednak charakteru generalnego. Wręcz przeciwnie, nawet w razie zajęcia wierzytelności nadal zasadą pozostaje dopuszczalność potrącenia. Wpływ zajęcia wierzytelności na możliwość potrącenia został uregulowany w art. 504 k.c. w sposób wyczerpujący, przez ustalenie **zamkniętej listy wyłączeń potrącenia** w razie zajęcia wierzytelności (verba legis: „tylko wtedy, gdy”). Oznacza to, że poza dwiema ściśle określonymi w tym przepisie sytuacjami, nie można kwestionować uprawnień stron do potrącenia wierzytelności, powołując się na zajęcie (K. Gandor (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 864; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1154). Pierwsza sytuacja, w której wyłączona jest możliwość potrącenia, ma miejsce wówczas, gdy **dłużnik stał się wierzycielem swojego wierzyciela dopiero po dokonaniu zajęcia**. Podmiot określony w komentowanym przepisie jako „**dłużnik**” to nie tzw.

dłużnik egzekwowany, przeciwko któremu prowadzona jest egzekucja, lecz osoba, która z zajętego prawa jest obciążona obowiązkiem świadczenia względem dłużnika egzekwowanego (zob. art. 910 § 1 pkt 2 k.p.c.), nazywana potocznie **poddłużnikiem** (F. Z., Zbieg egzekucji lub zabezpieczenia sądowego z egzekucją lub zabezpieczeniem administracyjnym, Poradnik Komornika Sądowego 1993, nr 1, s. 3 i n.; wyrok SN z dnia 11 stycznia 2006 r., III CK 335/05, LEX nr 176064) albo trzeciodłużnikiem (np. R. B., Potrącenie z zajętego rachunku bankowego, Pr. Bank. 2004, nr 1, s. 46). Pierwszeństwo zaspokojenia wierzyciela egzekwującego, możliwe dzięki wyłączeniu uprawnienia do potrącenia wzajemnych wierzytelności, jest w takim przypadku w pełni uzasadnione. Wierzyciel egzekwujący nie tylko bowiem jako pierwszy stał się wierzycielem dłużnika egzekwowanego, lecz także zajął wierzytelność przysługującą temu ostatniemu wobec poddłużnika, zanim w ogóle powstała wierzytelność wzajemna poddłużnika, która mogłaby być przedstawiona do potrącenia (M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1154). Sytuacja druga ma miejsce wówczas, gdy wierzytelność poddłużnika powstała przed zajęciem wierzytelności przysługującej dłużnikowi egzekwowanemu, ale w chwili zajęcia nie nadawała się jeszcze do potrącenia z powodu braku wymagalności, następnie zaś **stała się wymagalna po dokonaniu zajęcia, a przy tym dopiero później aniżeli wierzytelność zajęta**. Tylko przy spełnieniu tych przesłanek wierzytelność zajęta nie może być potrącona z wierzytelnością wzajemną przysługującą poddłużnikowi (M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1154). Tym samym ustawodawca, udzielając w komentowanym przepisie niezbędnej ochrony interesom wierzyciela egzekwującego, nie zapomina także o interesach stron posiadających względem siebie wzajemne wierzytelności, chroniąc w odpowiednim zakresie także ich prawo do potrącenia. W doktrynie trafnie zwrócono uwagę, że art. 504 k.c. rozwiewa wszelkie wątpliwości co do dopuszczalności potrącenia, mimo iż zajęcie miało miejsce jeszcze przed wystąpieniem wszystkich przesłanek potrącenia (wymagalności wierzytelności). Treści tego przepisu nie należy ponadto tłumaczyć samą zasadą utrwalenia stanu dającego stronom uprawnienie do kompensaty. Przepis ten idzie bowiem dalej i chroni samą ekspektatywę tego uprawnienia, powstała już w chwili pojawienia się obu wierzytelności (R. B., Potrącenie..., s. 47 i n.)". (Janiak Andrzej, Komentarz do art. 504 Kodeksu cywilnego, LEX, 2014).

Należy więc uznać, iż pozwany bank faktycznie nie mógł dokonać potrącenia po zajęciu wierzytelności w sprawie Km 667/08 bowiem przed zajęciem nie istniała wierzytelność przysługująca powodowi względem pozwanego banku. Z wydruku rachunku bankowego powoda wynika, iż na chwilę powstania wierzytelności banku tj. kwiecień 2007r. jak i zajęcia na rachunku tym brak było środków które umożliwiłby dokonanie potrącenia. Od kwietnia 2007r. do września 2007r. saldo rachunku było ujemna zaś od września 2007r. do lipca 2008r. nie przekraczało kwoty 2000zł. Tym samym nie było wystarczających środków do dokonania takiego potrącenia.

Pozwany bank zdecydował się złożyć oświadczenie o potrąceniu dopiero w 2013r. Należy pamiętać, iż w między czasie w 2010r. toczyło się postępowanie z powództwa w/w banku przeciwko J. S. o zapłatę przedmiotowej należności. W sprawie tej J. S. podniósł zarzut przedawnienia. Zaś pełnomocnik banku uznał w/w zarzut (pismo k. 79 akta I C 92/10).

„Przedawnione roszczenie nie wygasa, tylko zamienia się w tzw. zobowiązanie niepełne (naturalne), którego cechą jest niemożność jego przymusowej realizacji. Zarzut przedawnienia może być skutecznie podniesiony tylko po upływie terminu przedawnienia. Zarzut ten nie musi być podniesiony w toku procesu, może on być podniesiony także przed wytoczeniem powództwa, gdy tylko wierzyciel zażąda od dłużnika spełnienia świadczenia. Jeżeli wierzyciel nie zgodzi się z podniesionym poza sądem zarzutem przedawnienia i pomimo to wystąpi do sądu z przedawnionym roszczeniem przeciwko dłużnikowi, to zdaniem komentującego, dłużnik w trakcie procesu powinien ponownie podnieść taki zarzut, chociażby z przyczyn dowodowych (może również powołać się przed sądem na wcześniejsze skorzystanie z tego zarzutu). **Z dalszym istnieniem przedawnionego roszczenia związane są pewne skutki prawne, które sprawiają, że nie staje się ono wcale bezprzedmiotowe. Należy do nich bowiem możliwość potrącenia przedawnionej wierzytelności, jeżeli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło** (art. 502), oraz niemożność żądania zwrotu świadczenia, jeżeli zostało ono spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu (art. 411 pkt 3)” (Nazaruk Piotr, Komentarz do art. 117 Kodeksu cywilnego, LexisNexis, 2014).

Tym samym mimo podniesienia zarzutu przedawnienia w sprawie I C 92/10 i prawomocnego oddalenia powództwa wobec J. S. faktycznie pozwany bank miał możliwość dokonania potrącenia pomimo tego, iż na 2013r. należność była

przedawniona. Powyższe byłoby możliwe na podstawie treści przepisu art. 502 k.c. wierzytelność przedawniona może być potrącona, jeżeli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło. Jak wskazała strona pozwana w 2008r i 2009r., a w szczególności od początku 2009r. na rachunku istniały środki pozwalające na dokonanie potrącenia (wydruk rachunku k. 84-86) zaś okres przedawnienia należność był dwuletni i następował w kwietniu 2009r. (k. 79 akt I C 92/10).

W ocenie Sądu należy uznać, iż po prawomocnym oddaleniu powództwa wobec J. S. w sprawie I C 92/10 strona pozwana mogła nadal powoływać się na treść przepisu art. 502 k.c. „ Zarzut przedawnienia powszechnie zalicza się do zarzutów peremptoryjnych (w odróżnieniu od dylatoryjnych), czyli niweczących uprawnienie wierzyciela. **Jednocześnie jednak niemal wszyscy autorzy podkreślają szczególny jego charakter. W istocie bowiem skutki tego zarzutu nie są tak daleko idące jak pozostałych tego typu zarzutów; nie niweczy on uprawnienia drugiej strony w sposób absolutny. Wskazuje na to kilka regulacji ustawowych. Przede wszystkim przewidziana przez art. 502 k.c. możliwość potrącenia – w ograniczonym zakresie – wierzytelności przedawnionej. Ponieważ potrącenie, dokonane przez wierzyciela wierzytelności przedawnionej, jest niczym innym jak jej zaspokojeniem z wierzytelności wzajemnej, okazuje się, że wierzyciel może jednak w ten szczególny sposób wyegzekwować swą należność, nawet wbrew woli dłużnika.**” (Pyziak-Szafnicka Małgorzata, Komentarz do art. 117 Kodeksu cywilnego, LEX, 2014).

Jednocześnie w ocenie Sądu uznanie przez pełnomocnik banku zarzutu przedawnienia w sprawie I C 92/10 nie może jednocześnie poczytywać jako zrzeczenie się prawa do złożenia oświadczenia o potrąceniu. „Charakter prawny kodeksowych przepisów o potrąceniu spotyka się z rozbieżną oceną. Według jednego poglądu są to przepisy względnie obowiązujące (ius dispositivum), ponieważ nie wymuszają one korzystania z prawa potrącenia, uprawniony może nawet zrzec się potrącenia, a ponadto strony w drodze umowy mogą wyłączyć lub zmodyfikować ustawowe przesłanki potrącenia (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 1965 r., I CR 471/64, OSNC 1966, nr 4, poz. 57; wyrok SA w Katowicach z dnia 29 marca 2012 r., V ACa 90/12, LEX nr 1171257; wyrok SA w Katowicach z dnia 18 września 2012 r., V ACa 379/12, LEX nr 1220492; K. Gandor (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 854; T. Wiśniewski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2007, s. 651; K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, s. 930). Jednakże taka argumentacja nie jest przekonująca, gdyż odnosi się ona nie tyle do potrącenia ustawowego, ile do potrącenia umownego, do którego przepisy art. 498 i n. k.c. nie mają bezpośredniego zastosowania. **Trafny wydaje się pogląd przeciwny, że przepisy o potrąceniu mają charakter bezwzględnie wiążący** (ius cogens). Wobec nadania potrąceniu ustawowemu charakteru jednostronnej czynności prawnej, przez którą zainteresowany może ukształtować nie tylko swoją sytuację prawną, lecz także sytuację prawną innego podmiotu, wykorzystywanie tej instytucji powinno mieć miejsce tylko wówczas, gdy spełnione są ściśle wszystkie przesłanki potrącenia określone w ustawie. Wymaga tego egzekucyjna funkcja potrącenia oraz konieczność ochrony uzasadnionych interesów drugiego wierzyciela, do którego kierowane jest oświadczenie o potrąceniu, lub osób trzecich (por. L. Stępiak, Potrącenie..., s. 21 i n.; tenże, Glosa do wyroku SN z dnia 15 grudnia 1994 r., I CRN 149/94, OSP 1996, z. 4, poz. 84; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1099; G. Wolak, O formie złożenia oświadczenia woli o potrąceniu oraz zarzutu potrącenia, Mon. Praw. 2010, nr 23, s. 1290 i n.). Także w najnowszym orzecznictwie SN przyjmuje się, że przepisy kodeksu cywilnego dotyczące potrącenia mają charakter bezwzględnie obowiązujący (wyrok SN z dnia 22 marca 2012 r., V CSK 95/11, LEX nr 1254743). (Janiak Andrzej, Komentarz do art. 498 Kodeksu cywilnego, LEX, 2014). Niezależnie od powyższych rozważań czy można skutecznie zrzec się potrącenia należy uznać, iż uznanie zarzutu przedawnienia nie stanowi zrzeczenia się potrącenia.

Z wydruku rachunku bankowego powoda wynika, iż na dzień 2.04.2009r. jego stan wynosił 10.960,78zł (k. 84). Niewątpliwie wówczas nie upłynął jeszcze 2 letni okres przedawnienia który kończył się w dniu 12.04.2009r. (2 lata od dnia 12.04.2007r. tj. 45 dni od dnia 26.02.2007r.). Obowiązujący wówczas przepis art. 54 ust 1 i 2 ustawy z 29.08.1997r. prawo bankowe wskazywał, iż wolne od zajęcia są środki w wysokości trzykrotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, bez wypłat nagród z zysku, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za okres bezpośrednio poprzedzający dzień wystawienia tytułu wykonawczego.

W tym więc przypadku należy brać pod uwagę wysokość tego wynagrodzenia z kwietnia 2009r. i wynosi ona zgodnie z komunikatem Prezesa GUS 3.292,66zł (k. 122a). Trzykrotność tego wynagrodzenia to 9.877,98zł. Tym samym jest to kwota wolna od zajęcia, a więc bank mógł dokonać potrącenia do wysokości różnicy 10.960,78 i 9.877,98zł tj. **do kwoty 1.082,80zł**. Powyższe oznacza, iż roszczenie powoda jest zasadne do wysokości **2.188,54zł** (3.271,34zł-1082,80zł).

Oczywistym jest, iż bank do chwili gdy nie doszło do przedawnienia należności tj. 12.04.2009r. mógł „oczekiwać” na wpływ takich środków które pozwalają na pełne potrącenie bowiem na czas rozwiązania umowy tj. 12.04.2007r. takich środków na rachunku nie było. „Przywilej, określony w art. 54 ustawy z 1997 r. - Prawo bankowe, ma wyłącznie jednorazowy i nieodnawialny charakter, w konsekwencji dłużnik, będący posiadaczem rachunku bankowego, jest chroniony wyłącznie do czasu wypłacenia przez niego kwoty zwolnionej od zajęcia. Jeżeli zajęcie trwa, a uprawniony po jego dokonaniu zadysponował kwotą wolną od egzekucji, to dokonanie następnie wpłat na ten rachunek powoduje, że cała wpłacona kwota objęta jest już skutkami zajęcia. W związku z tym wskazuje się, że jakiegokolwiek kwoty pieniężne, które wpłyną na rachunek bankowy później (po dokonaniu wypłaty kwoty zwolnionej od zajęcia), będą podlegały zajęciu, choćby nawet były niższe niż trzykrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Jeżeli jednak w chwili zajęcia na rachunku nie było środków albo stan środków był niższy od kwoty zwolnienia, dłużnik (posiadacz rachunku) ma prawo do zatrzymania bądź uzupełnienia kwoty przywileju z kolejnych wpływów na rachunek” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 kwietnia 2016 r. I ACa 1034/15, LEX nr 2076777).

Oczywiście w okresie od kwietnia 2007r. do kwietnia 2009r. oprócz wpływów z rachunku prowadzonego na rzecz powoda były też dokonywane wypłaty. Jednakże wszystkie te wypłaty były dokonywane na dwa cele tj. kwoty po 2,40zł „zabezpieczenia transakcji kartami” oraz kwoty tytułem spłaty kredytu zaciągniętego w pozwanym banku (lista operacji k. 87-92). Z pisma z dnia 11.12.2013r. (k. 9) wynika, iż w/w spłata kredytu to w rzeczywistości spłata pożyczki z dnia 15.03.2005r. Należy tak przyjąć bowiem identyczny był nr rachunku bankowego który obsługiwała tą pożyczkę (k. 9) oraz nr rachunku bankowego na który te spłaty były dokonywane (k. 87-92). Tym samym bank dokonywał tych operacji mimo zajęcia rachunku bankowego na poczet innej należnej mu względem powoda wierzytelności. Nie miała miejsce sytuacja, iż powód sam wypłacał takie kwoty bowiem wówczas po dokonaniu wypłaty w łącznej kwocie przekraczającej zwolnienie od zajęcia dalsze kwoty byłyby już nie objęte takim zabezpieczeniem. Jednakże jak wskazano wyżej stan faktyczny był odmienny bowiem niewątpliwie z „automatu” dochodziło do pobrania przez bank rat pożyczki i kwot tytułem zabezpieczenia kart i były to pobrania na rzecz właśnie strony pozwanej. Dlatego też Sąd uznał, iż w takim przypadku należało ustalać kwotę wolną od zajęcia, a tym samym od potrącenia nie uwzględniając tych w/w wypłat.

Sąd miał też na uwadze informację banku, iż w/w rachunek był prowadzony na rzecz powoda ale również H. P.. Jednakże z listy operacji wynika, iż wszystkie wpłaty na ten rachunek do dnia 2.04.2009r. były to dochody J. S. tj. jego co miesięczne świadczenia emerytalne oraz dokonywane przez niego wpłaty gotówkowe. Tym samym niewątpliwie doszło do potrącenia z należnością przysługującą wyłącznie powodowi.

Sąd uznał, iż do kwoty 1.082,80zł bank mógł dokonać w/w potrącenia. Bez znaczenia jest fakt, iż na moment kiedy potrącenie zostało faktycznie dokonane tj. grudzień 2013r. (k. 9) środki zgromadzone na rachunku powoda były w wysokości 18.718,23zł, a więc znacznie przekraczały kwotę wolną od zajęcia. Zdaniem Sądu należy brać pod uwagę stan rachunku i wysokość kwoty wolnej od zajęcia na czas kiedy to potrącenie było możliwe przed samym przedawnieniem należności tj. przed 12.04.2009r. Nie ma w tym momencie też znaczenia to, iż formalnie nie doszło nigdy do zwolnienia z zajęcia tego rachunku bankowego. Z pisma strony pozwanej z dnia 6.12.2016r. wynika, iż omyłkowo bank uznał, że doszło do zwolnienia zajęcia rachunku bankowego powoda i w związku z tym zamknął ten rachunek mimo trwającego zajęcia. Powyższa czynności tj. zamknięcie, objętego rozwiązana już umową, rachunku bankowego powoduje, iż doszło do sytuacji gdy organ egzekucyjny po prostu z przyczyn technicznych (zamknięcie rachunku) nie mógł już realizować jego zajęcia. Jednocześnie zauważyć należy, iż komornik sądowy który obecnie prowadzi egzekucję wskazywał, iż nie doszło nigdy do zajęcia takiego rachunku i nie była prowadzona z niego egzekucja. Oczywiście poprzedni komornik

sądowy dokonał takiego zajęcia lecz faktycznie od 2008r. mimo formalnego zajęcia tego rachunku żadne środki nie były przekazywane na rzecz wierzyciela w sprawie Km 1066/08 (pismo komornika sądowego k. 117).

Sąd zasądził kwotę 2.188,54zł na rzecz powoda wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27.03.2014r. Pismem z dnia 18.03.2014r. (k. 7) powód wezwał stronę pozwaną do zwrotu kwoty dochodzonej pozwem w terminie 7 dni. Powyższe wezwanie zostało doręczone w dniu 19.03.2014r. (k. 5). Tym samym pozwany bank pozostawał w zwłoce z zapłatą należności od dnia 27.03.2014r. Sąd w części więc oddalił żądanie pozwu w zakresie żądania odsetek ustawowych. Zdaniem Sądu należy stosować treść art. 455 k.c. w myśl którego jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c. Sąd obciążył strony kosztami procesu mając na względzie wysokość zasądzonej kwoty. Sąd wydając rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu wziął pod uwagę wysokość kosztów uiszczonych przez każdą ze stron, a następnie stosunek, w jakim każda ze stron utrzymała się w swoich żądaniach. Mając na względzie stosunek kwoty żądanej do zasądzonej uznać należy, iż powód wygrał proces w 67%. Koszty podlegające rozliczeniu to opłata sądowa od pozwu 164zł, opłata od pełnomocnictwa 17zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej, którego wysokość jest zgodna z §2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu na czas wniesienia pozwu tj. luty 2016r. D. kompensacji w/w kwot należało powoda obciążyć obowiązkiem zwrotu kosztów procesu albowiem koszty strony pozwanej przedstawione do rozliczenia były dużo wyższe aniżeli drugiej strony.

Z uwagi na wyżej podniesione względy Sąd orzekł jak w wyroku.